

ARCHIWUM UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO



ZESPÓŁ:

Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego 1849-1945

SYGNATURA:

WF II 504 – Teczki akt doktorskich podania o dopuszczenie do egzaminów ścisłych, ocena pracy, załączniki 1860-1945

SYGNATURA OBIEKTU:

WF II 504 – Załęski Juliusz

DIGITALIZACJA:

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego

2024 r.

1. NR ARCHIWUM: 805	2. NAZWA ARCHIWUM: Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego	
3. NAZWA ZESPOŁU: Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego 1849-1945 (WF II)		
4. NR ZESPOŁU: 17	5. SYGNATURA OBIEKTU: WF II 504 – Załęski Juliusz	
6. LICZBA STRON/KART: 20		7. LICZBA SKANÓW: 20
8. DATA WYKONANIA: 2024	9. NAZWA PRACOWNI: Archiwum UJ	10. WYKONAWCA KOPII CYFROWYCH: Anita Kwaśniak
11. UWAGI: -		



Stens:

Juliusz Jędrski, inżynier włócznie.

{ Kraków, Grapowick 5.

{ Łyżeczka, o. p. Kocmyńców.

Do

Wysokiego Grona Profesorskiego Wydziału Filozoficznego
U. J.

w Krakowie

Niniejszem proszę o łaskawe dopuszczenie
mnie do udziału w egzaminie
całym wydziału Wydziału Filozoficznego
na tutejszym Uniwersytecie,
z przedmiotów:

1°) Ekonomiki Rolniczej wraz z Ekonomią
Polityczną jako głównego przedmiotu

2°) Historii Gospodarczej jako przedmiotu
m. p. b. p.

3°) Odczytujących egzaminów z zakresu
m. Filozofii i teologii.

na podstawie rozprawy doktorskiej
p. t. "Renta Rolnicza" oraz
zestawionych źródeł i dokumentów,
na podstawie dawnych przepisów.

Juliusz Jędrski
Inżynier włócznie

Konfiguracyjny System Dokumentów

Kraków, 26/IX/22

J. Jędrski

Centimetres 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19

Colour Chart #13

Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black

Handwritten notes at the top right, including "Hypocistis" and "Hypocistis" repeated.

Handwritten notes at the top left, including "Hypocistis" and "Hypocistis" repeated.

Handwritten text in the middle left, possibly a date or reference.

Large handwritten text in the middle, possibly a title or main heading.

Handwritten text below the main heading.

Handwritten text in the lower middle section.

Handwritten text in the lower middle section.

Handwritten text in the lower middle section.

Handwritten text in the lower middle section.

Handwritten text in the lower middle section.

Handwritten text in the lower middle section.

Handwritten text at the bottom left, possibly a signature or date.

4
WYDZIAŁ FILOZOFICZNY
UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
W KRAKOWIE

L: 940/26

Prof. Sienicki
" Krzyżanowski.

W Krakowie, dnia 4. czerwca 1926 r.

JW Panom Profesorom

Drowi A. Krzyżanowskiemu

" S. Surzyckiemu

przesyłam rozprawę p. Juliusza Załęskiego
z prośbą o wydanie jaknajrychlejsze oceny
ze względu na koniec trymestru
na piśmie, czy na podstawie załączonej
pracy można kandydata dopuścić do rygorozów.

Dziekan Wydziału filozoficznego:

Sienicki.

Przewaga odbyła się tu. 20/6. 926.
Rector Prof. Dr. Sienicki.
Dienau " " Sobieski.
Procurator " " Haimovich.

5
Krochów, 23/III 1926.

Curriculum Vitae

Juliane Żaboklickiego, absolwenta Wyższego Fil. N. J.

Urodził się dn. 29 Wybrzeża 1897 r. w Brzozowie, Ziemi Kielec-
kiej, pow. Stąporków, jako syn Edmunda, Inż. chemii, dyrektora P. N. J.
i Matki Maryi z Odrobiniń Saligorskich. Chrzestny i wychowywał się
w religii Katolickiej Rzymskiej. Dzieciństwo spędził kolejno w pow. Jan-
kowskim, w gub. Podolskiej i Kieleckiej, gdzie uczęszczał do szkół po-
czątkowych, a następnie do Kl. II^{ej} gimn. III^o im. Sobieskiego.

R. 1908 wyjechał do Zakopanego, gdzie rozpoczął się przygotowanie
w r. 1909 do Srebrzyska, gdzie przygotowanie ukończył w r. 1910.
W r. 1913 i 1914 do szkoły typograficznej w Bydgoszczy
w Łodzi. Z wybuchem wojny światowej 1914 r. zapisał się do
wolny wstąpił do 8^{ej} klasy katechetycznego gimnazjum. W r. 1915
wstąpił do 2^{go} rocznika metryj jako eksternista przed specjalną komisją
egzaminacyjną.

W połowie zimowym 1915 r. wstąpił do Wyższego Szkoły
Wyż. Filologicznej N. J. i tamże ukończył 2^{ty} rok przygotowania egzamina-
cyjnego, następnie w listopadzie 1918 wstąpił do Wyższej Szkoły
gdyż z przerwami wstąpił do „Chłopskiej” przygotowania przed
r. 1919 i 1920 na funkcje Włóczęgów, Polaków, i w C. Szko-
łach w Gnieźnie. W r. 1921^{ym} ukończył 4^{ty} rok
studium ze Szkoły Polaków, który mając prawo do tytułu inżyniera

March 23rd 1892

Dear Sir

I have the pleasure to inform you that

the same has been forwarded to you by the
proper authorities. I am, Sir, very
truly yours,
J. H. [Signature]

Polmistrz. Następnie pracował przy łaski szlacheckiej Rosko
 w Siekierkach Wielkich, woj. Poleskie, w r. 1922/3 pracował
 jako myśliwy. Mas. Tow. Roln. w Krasowie, uzyskując wynagrodze-
 nie wyjątkowe. Wyjechał lat 1923-1925. byłem kierowni-
 kiem technicznym dla Rosko Roslin "Selekt" w Krasowie
 Wilkaj, par. Pinców, a w jesieni 1925. jako kierownik ogrodu
 w daw. ok. "Gromni" w Łyszkowicach, par. Międzyb.

Stosunki państwowe obecne: Obywatel Państwa Polskiego.
 Stosunki do służby wojskowej: Popomocnik rezerwy N. P.

J. Krasowski.

dob.

Kraków 20/6/1926 r.

9

Do Rady Wydziałowej

Wydziału Filozoficznego U. J. w Krakowie

Z powodu przystąpienia mi do referatu podania
promocyjnego p. Inżyniera Robotnika Juliusza Łaleskiego
pozwalam sobie przedłożyć następujące uwagi;
które mi nasunęła praca doktorska p. Łaleskiego,
zatytułowana: „Orencie rolnej” / s. 98 artykułowych
maszynowego pisma /:

We wstępie autor stwierdza, iż wielu współ-
czesnych ekonomistów neguje potrzebę pojęcia
renty rolnej. Inni są wyznawcami teorii klaszczących
dwa stanowiska skrajne z których. Pojęcie renty
jest potrzebne w nauce i w życiu. Należy je jasno
sprecyzować, do czego autor przystępuje
w cz. II swej pracy. Cz. I poświęcona jest historii
doktryny.

Autorem rozpoczyna cel restawicja poglądów na
rentę Petty'ego, Turgota, Adama Smitha. Obserwuje
pisze o często przytaczanych zaputrynaniach
Picarda. Kłótni zarzeka błędne uświadamianie
renty ^{tytułu} i ^{tytułu} rolnej, niemiernych sił ziemi.

10

Następnie Autor z urnamiem przyłącza spostrzeżenia
Hermann'a o kapitalizowaniu się renty w czasie
ziemi oraz rozstrzeżenie pojęcia renty u J. St. Milla.
Wspomina poglądy innych ekonomistów, a przyłącza
się do myślowości Marshalla i Akerlecego.

W roz. II Autor rozpatruje Różne
teorie renty. Teorie chemiczne darwinstwa i Liebiga oba-
-lity twierdzenie o nierównościach siłach przyrody.
Stawet przyjąwszy to twierdzenie na prawdziwe, nie mo-
-żemy na niem opierać pojęcia renty jako odrębnego
dochodu. Jego podstawą byłoby wyrażenie dochodu.
-wosci ziemi w stosunku do jej wartości, czego
teoria nierówności sił nie wykazuje. Jeżeli
co nie zawsze się sprawdzi, przyjmujemy, że
renta zależy od różnicy w użyteczności ziemi;
to ta renta uwiarydowiła się w czasie ziemi
fizyczna nierówności ziemi nie odwołania
jej do kapitału, który wypełnia się przez odpo-
-wiednie części dochodu na amortyzację. Wnos-
-cemy ziemi przesłuchi do większego jej procento-
-wania, więc do przestania renty ujemnej.
W dalszym ciągu p. 2 przyłącza interesujące
przyłącza historyczno - statystyczne gromi
wykazania, w których ruch ludności i jej
własności psychologiczno - ekonomicznych
na ewolucję ceny ziemi. Renta dynamiczna
jest wyrażeniem efektywności wewnętrznych.
Ustrój własności normuje jedynie odnośności
na pytanie, komu renta przypada w użyciu.

11

Cena ziemi rosnie w stosunku do ceny kapitału
i pracy - o to tylko dodatkowy właściciela do
prawego stopnia monopolizacji

Wreszcie Autor określa swe staw-
-isko wobec projekcji socjalizacji wroni i
opodatkowania renty

Czy dowodzi: że Autor czytał dawno,
a co najmniej z rozumieniem. Pre-
-myślał to, co czytał. Czytanie Autora nie
jest błyskotne. Wobec ogromu literatury
ewentualny zarzut z tego tytułu nie wydaje
mi się całkiem zasadnym. Rozstrzygające
znaczenie dla oceny pracy przypisuje części II
Autor myślał o "obolnosci" logicznego oryento-
-wania się w problemach kulturalnych
Stawiam wniosek o wnanie tej pracy za
wystarczającą podstawę do wyznaczenia
terminu rygorozum doktorskiego

Prakia 20/6 1926
Adam Koryzpanowski

J. M. Proft. S. Surry, Ill.
13 Smoleisk

Do

Dziedzicomu Wydziału Filozoficznego
Uniwersytetu Jagiellońskiego
w Krakowie

W odpowiedzi na zaproszenie Dziedzicomu z dnia 4. VI b. r. L. 950/28
do wydania oceny pracy doktorskiej p. Juliana Łęskiego
p. t. „pojęcie renty realnej”, przesyłam następującą uwagę:

Praca ta składa się z krótkiego „Wstępu” i „Lecty” (I i II).
We „Wstępie” autor, ^{stwierdza} że z jednej strony autorów-ekonomistów
w ustawianiu szeregu negowania pojęcia renty realnej,
jako osobnego problemu, oraz traktowaniu go już, jako jakiegoś
miejscu, zbitecznego obecnie dla pozytywnej nauki, a z dru-
giej strony utrzymuje się nadal dotychczasowe poglądy na teorię
renty w jej postaci klasycznej, zwłaszcza na granice teorii
Ricarda. Autor zajmując stanowisko odrębne: przeciwstawia
tak negowanie, jak i uznawanie renty w postaci klasycznej
w karze, że pojęcie renty jest jeszcze potrzebne i w teorii
i w praktycznym zastosowaniu choćby n. p. do wpływu na
spory o podział gruntu, a także w zakresie
reformy realnej, które się ustępują sprawie na pewnym pojęciu
renty realnej. Daje to cięśnięcie autorowi do przeprowadzenia
krytyki głównych teorii renty realnej, a następnie
do postawienia swojej oceny, jak należy obecnie na ten
problem patrzeć.

Ztyd w Przeci Tei, do której bezpośrednio se Wstępu autor
pochodzi, daje przegląd krytyczny w chronologicznym po-
rządku tych teorii renty, które nam się wadliwym wydały
dotykając elekta lub tej szeregu pojęć, które
wydały nam się mieć wadliwym. Dla tego w tej pracy nie
mam jednej obrasy wszystkich teorii renty realnej
choćby nakreślonej, co uważam za pewen brak

którego autor mógł snadnie i nie tak znowu wielkom na-
 kłódem pracy uniknąć, a zapobiec ten brak należało
 gdy autor zamierzał by pisać o gospodarstwie.
 Autor chronologicznie zaczyna od wysunięcia pierwotnej
 próby ujęcia, jeżeli jenne nie seem skłócić doświadczeń teory
 gruntowej, to samego pojęcia renty ^{tylko w pewnym zakresie} przez Petty i Congrevel
 autora (1662), ^{jak u Thunena} pokrywającego się z Wassera i Dezue o tym poję-
 ciem dochodu czystego, opartego na potrąceniu z dochodu brutto
 kosztów produkcji, wliczając do nich koszt utrzymania siły
 roboczej, jako obrotu na własnym zakresie i kosztu dostarcze-
 nia produktu na targ, oraz wynagrodzenia za ryzyko. Autor tu
 unika, tuż wyrażając zdziwienie ^{pożyty} Petty na gruncie teorii
 wartości, której podłożem jest prawo ludzkie, do późniejszych
 czasów poglądów Thunena i Ricarda, a pod wpływem uświadomienia
 specyficznych praw natury, oraz zajmowanie renty ^{złoty} gruntu
 jako głównego regulatora stopy procentowej ^{złoty} do tego korzy fru-
 ktyfikacji fizyokratów Quesneya i Turgota, do których teorii
 następnie przechodzi, najmuje się prawo wykazujące Turgotem i trafnie
 zarysujące tu pewne różnice między Turgotem, a samą szkołą
 (sektą) fizyokratów, polegające na wyodrębnieniu przez fizyokratów
 prawa posiadacza do "prawa natury", gdy u Turgota od histo-
 rycznego faktu zawiązywania. Nie wskazuje wrzecz autor, na csem
 polegato u fizyokratów pojęcie renty relatywnej. Nie wskazuje, że renta
 relatywna u fizyokratów nie różniła się od czynszu dzierżawnego, pła-
 conego przez właściciela (dzierżawcę), po potrąceniu kosztów produkcji,
 właścicielowi gruntu, jako premii nad kosztami za prawo ko-
 rzystania z tego gruntu. Za to kosztowności podmiotu się zapo-
 żywaniu Turgota, jakoby każdy dochód dążył się wyprzedać w
 obrotu między z dochodu czystego z resztą, jako jedynego dochodu
 dostępnego dla posiadacza, posłużyć następnie do produkcji
^{zwiększa} podjętych nagonalności ziemi (Levy), a poglądy Turgota
 o naturalnej produkcji ziemi i o historycznym fakcie
 zawładnięcia ziemi stają się podłożem do późniejszych Smitha
 i Ricarda. Następnie przechodzi do przedstawienia poglądów
Smitha na rentę, wykazując z dworobocznym pojęciem w tej sprawie, która
 dla niego nie była głównym problemem jego badań, a raczej ubocznym

p w h o r e p e n a p e n n y f i c u n n i j e r o p a r t y d o w z t o r y a b o u t h r e m e n (n . p . e s d o
 z d a l u n o r e i z e m i d o w y t w o r n i a n i u n i e y p r o d u k t i o , n i e c h p a t n e k n a n a p i n e s -
 n o e p r a y i z y k n a d u b o r a n y c h k a p i t a l a n a , a p n e s t o i r e n t y w t a r e i d e l o w i)
 o t e i j u i p o d t r e t n j e o d r y b u n e p a d w y t o d e m a k t e r e c a n r e n t y c h r o n o r e
 n e y , g d y l n i t k a , p r e m i e r z e k o n o m i c h o r , u w a s a t z p a d e k a n y d o p r a c h n i s p a k e a
 n e r o , n i e d o c h n i d c y p e t y , l e c n p r a y , i k d r e n t a r a l n a a d g o r n e n i a n o z o d r a -
 g o n d n y r a l y , z a k o r y n i e a d p r a w o n a k u r y , j u k a p o r a k o n k a w , l e c a d a k r e t a t k o
 w a n n a i w o s n a t o r g o s p o d o r e c h i a d w o r o t n e k a l e n d i e n e . Z t y d , n i e u n a -
 z i e p e r e n t y z n p i d n e a r i d t o d l a o p a d a t k a n o a n n p a n d k a n o , p n e c i n n y
 j e s t w y t w o r n i e m a p a d a t k a n o a n n i z e m i , i z d a p e a b e c n e n n p o r t y a k k l a s
 s p a k e n n a r z a w o d a n y c h , a n o e p i d n n i r a l i t e k n : n a k t p n i i z e r e g o l n u n n y
 p o i n n i e n o u t o r k r y t e n n e m a p e a t o r n i r e n t y r a l y , s p o r n e k e n n e y
 p n e R i c a r d a , j u k a p a s s a t t r a w r e n t y n i e n n e k a t e n n e y : s t a n n i p a d n o i
 a b n n o p i l n i p n y z t e n n a d a n n e , n i p o l n p a d e k a n y R i c a r d a z p o r a k o n -
 k y m n n , e s d o n e k u l y j e r o l u d n i , a l e k t e k t y p n y : i d e d a k e p n e y , o p o n d e n n
 s t a k e n n y p o r t d n i n a d z y e g o s p o d o r e c h , w y t a n n y j e r o p n e c n e k a n n i
 i z l n i t k a n i e s d o w o r o n i d o b e , k t i r e p o n n e y R i c a r d a n n a n n i z n o d y f i -
 k o n n , c h a r a k t e r y c z e d o r e n e r z o d a n n i s a n t e t r e i j e r o t o r n i r e n t y
 r o i n n e k a n n e y , r o n n n n e p n d n i k e c y i e p r o d u k e r y r a l y , k t i r n i
 a p t o e n w t a r e i d e l o w i z e m i z a p r o w o e k s p l o a k o w a n n e i d a l i e n i p o -
 d a k y p e t k n i e n n i e r a l y c h z e m i : n a u t o r k r y t e k a n n e s t a n n i s o m
 m e c h o n n n R i c a r d a n n i p n a n t o w a n n e r e n t y e s d o l i o n i p a d a p o n y
 g n a n t i w g o r n e l i , g d y g n a n t u l e p n e j u n i e w y t a n n e y , g d y s p n e c n e m
 j e s t t o i c a d e n n y a b e r o n e y . p a d i j e t a o n s p a k n e c n e m H e n n a n n n
 z a k o n n n n a g r a n n e n i n n e k o n n , e s d o k a p i t a l n o a n n i a n n r e n t y w e c n i e
 z e m i , e s i d n n e n n e m a k a n n o n n a k t p n i i n e g a c i j t y R i c a r d a n n i r e n t y
 r o n n e k a n n o y , a t w o n n t o p a d e k a n y d o n o w o c e n n e r o p a d e n r e n t y
 g n a n n n n n y : R i c a r d a d o r y a b n e m i a d n i t k a t o n n a n n o J . S . M i l l a
 k t o r w p o n n n i e s t a n n e n a g r a n n e t o r n i R i c a r d a , l e c n o r e i z z e j e p o j e c i
 t e k n e n a d e k o d r e s t a t y c h j e d n o r a n o y c h m e l j o r a n y g n a n t o y c h i n a d n n e
 c r y n n t u e k o n o m i e n n e i d i n t y p r o d u k e r y : J a k i e a A l f r e d M a r s h a l l a
 n n a d y e o u t o r w p o l n p a d e k a n y z R i c a r d e m d l a j e r o t o r n i R e n t y
 j e d n i t t a k i e r o c i z g n i t e n a w n y l n e d i n t y p r o d u k e r y , s t a n n i
 n i e w n d n e n o n o n t o r n n n , n o n n n s o m n o i r e n t y M a r s h a l l
 r e n e n n y e d l a d e k i d n z e m i , a b e n n n e y n i t e m w p a n n e m i a t a k i e d o k t o
 z d o n n n i n g e k n e n y , k t i z e l p a d e n j e s t o p r a n n e n n i n i e n n e g r
 s y k t o z n i k n o n n , w y s n n a t u k p e r e c n o w e M a r s h a l l a s t . w . p e n n e
 s t a n n y t y j . z y k n a , s k o d a p r e g o n i z r e n t y k a w a t k a z e m i i Q u a s i r e n t y
 z e m a d y p e t y n n a n i z o r n n y c h f o r m k a p i t a l u s t w o r o n e r o n y k l u d y
 (j a k n . p . r e n t u l u d o w l o n) .

p n e d a n n n n y k r y t e n n e p o r t a l y r o o l e n n i k o r t o r n i r e n t y R i c a r d a
 n n d n i d o n i e j e l l i z o n y c h , a u t o r p n e c h o d i d o r o n n e n n e p o r t y -
 d o w p n e c n e n n t o w t y t o r n i , n n i k t o r n y c h w n n i e n n n j u i p a n n y

z macierzystego Hermanna, następnie Carey'a i Bastiat'a z polskich
 Skowronka i Supińskiego, nie wyrażeni moim ci wcale o Czeskawich
 Szkoda, że autor zaledwie dał krótki przegląd, zwrócić uwagę na
 smacznego Carey'a, którego poglądy sąstawił na swoje wyobrażenia.
 Rolniczy zaledwie holenderski powiast i autor przykładał na realny
 medytacyjny oświadczenie socjalistyczne - Audbertoni i Marsous
 ataki Henry George'a
 który poświęca swoje poglądy na realny do teorii Ricardo, wyznali tego
 2 fery nauki argumentu dla jakkolwiek w teorii przywodzi, a w stosunku
 w teorii i dalej; autor zadowolony jest tylko tu ogólnym zdaniem, że zadowolony
 w Carey'a, jak i poglądy socjalistyczne nie wybrany, krótki niedokładny;
 jednakże tej krótki nie przeprowadził, omiatając nie urządził, co stanowi
 pewny brak zwłoka, gdy drugim paragrafem poświęcił więcej uwagi.
 Do to znajdujemy u niego dokonanie ujęcie poglądów Böhm-Bawerska
 który przywrócić decyduje, że w istocie gospodarczych czynników
 psychologicznym, i uwarunkowania wykład kapitału, jak i realny gruntowa
 jako zjawiska normalne, nie jako przyrodzone, nie jako nie naturalne ad
 rozwoju historycznego gospodarczego społeczeństwa, jego stosunków społecznych.
 Następnie przechodzi do medytacyjnej oryginalnej teorii relatywno-ekonomicznej
 stężeń, który wychodzi z Thünenowskiej teorii produkcji do-
 sabrycznej, dochodzi do skrócenia realny na gruncie historycznego go-
 spodarstwa, jako ogólniej tendencji funkcjonalnej postępu społecznego i
 uważa, że realny gruntowa nie jest właściwie miarą i ujemną, jak tylko system
 medytacyjnej stali kapitału, który nie jest bieżącym ciałem, lecz co stanowi pewien
 porządek realny na samej kapitału gruntowej, gdy pojmujemy teorię pod realny, რომ
 niedotyka tak lub inaczej pewny nadwyżki dochodu. Je zaprzeczanie Arents'a
 zdaje mi się podzielić u autora, uważając, że to one najbliższe
 realnych stosunków i na tem konczy Część I - krótko, a przechodzi
 do drugiej części swej pracy, w której medytację swoją ocenia tego problemu
 natu, jak należy obecnie na niego patrzeć: Stwierdzenie teoretyczne, a raczej ogólny
 swoje uprzednie krótkie uwagi stosowane głównie do rozważań historycznych
 Część II teorii ogólnych realny gruntowej i przechodzi do medytacji, że realny
 w tym uwarunkowania pewnego postępu ogólnego dochodu z ziemie nie może być równo
 przechodzi do dwonowemu specjalnego zagadnienia, którego rozważanie rozważa
 powołuje się dla ogólniej teorii ekonomicznej, jakiejś ogólnej zasady. Sprowadzając
 to problemu ten na gruncie relatywny, nie należy nie wypływać z istoty
 specjalności niemożliwości walności i istoty przyrody, autor wskazuje, że nie tylko
 relatywność produkcji zdaje się być zdaniem dla celów gospodarczych, który jest przyrodą
 że jest to cechy wielkiej natury, który jest w rzeczywistości. Wskazuje w tym na pewne
 zasady, cechy i właściwości, nie tylko pewne zasady gospodarcze, jak medytacja
 i niepomysłowość ziemie, jako prawo ziemie, raczej jest przechodzi z ziemie, które
 ogólnie i krótko kapitału, mogącego być ujemnym na jednomyślnie, ale ziemie może
 nie posiada specjalnej wyznaczonej przy wytworzeniu wartości gospodarczej. Następnie autor
 wykazuje, że tych specjalnych właściwości relatywność nie posiada uwar, że warte ziemie
 jest równoważna z kapitałem pieniężnym, jako medytacja i dla tego, jako kapitału
 podlega tym samym prawom, jak i ujemny kapitał, a medytacja jest w tym po-
 i porównaniu, wyrażając medytację z przyrodą ludzkiej. Tu autor daje określenie
 i wyraża, że stosunków medytacyjnych i naturalnych, z ich wpływem na cały system
 Następnie autor w związku z powyższą zarysowaną teorią przykłada na realny, określając swoje
 zaprzeczanie na socjalizm i ziemie i opodatkowanie realny.
 Później pewnych błędów medytacyjnych różnych kierunków, dotychczas realny relatywny
 które później podnoszą, w tym też p. Supińskiego uważam za dobrze pojętą i
 skonstruowaną, gdyż wykazuje do tej rozwinęty system krótkiej teorii autora, zdaje mi
 metodyczny myślenie i wynawodzą logicznych wniosków i dla tego uważam, że
 może być uznany, jako historyczny do doprowadzenia do granicy swego
 Kraków dn. 24. VI 1926

Stefan Szymek

L. 1778/26

17

PROTOKÓŁ

2 godzinnego rygorozum z Ekonomji Rolniczej wraz z Ekonomją
Polityczną z p. Juljuszem Z A Ł E S K I M odbytego dnia 30.
listopada 1926 r.

O B E C N I:

Przewodniczący: Dziekan Prof. Dr. Sobieski

" " Krzyżanowski

Egzaminatorowie:

" " Surzycki

" " Grodecki

Egzamin rozpoczął o godz. 11 Prof. Dr. *Grodecki* i egza-
minował do godz. 1130 następnie egzaminował Prof. Dr. *Krzyżanowski*.
od 12 do godz. 1 w końcu zaś egzaminował Prof. Dr. *Surzycki*
do godz. 1 1/2.

Komisja egzaminacyjna uznała wynik egzaminu za: *słuszny*

d, j. w.

Sobieski

Adam Krzyżanowski

R. Grodecki

Surzycki

L. 871/27

PROTOKÓŁ

jednogodzinnego wygłoszenia z filozofji z p. ZALESKIM Juljuszem
odbytego dnia 21 maja 1927 r.

O B E C H I:

Przewodniczący: Dziekan Prof. Dr. Sobieński

55

五

Rubczyński

Egzaminatorowie:

●●

卷二

H e i n r i c h

Egzamin rozpoczął o godz. 10. Prof. Dr. Rubczyński i egzami-
nował do godz. 10.30 następnie egzaminował Prof. Dr. Lechniński
do godz. 11

Komisja egzaminacyjna uznała wyniki egzaminu za:

селуяеу

Q. J. W.

Rubens
Koning
Liben

